

Katy Perry pierwszą artystką, która zaśpiewała w kosmosie

16 kwietnia 2025

W poniedziałek, 14 kwietnia 2025 roku, amerykańska piosenkarka Katy Perry dołączyła do elitarnego grona osób, które opuściły Ziemię, stając się jednocześnie pierwszą artystką, która zaśpiewała w przestrzeni kosmicznej.



Popularna piosenkarka wzięła udział w historycznej misji NS-31 organizowanej przez firmę Blue Origin, której właścicielem jest Jeff Bezos. Lot ten zapisał się już w historii jako pierwsza od ponad 60 lat misja z wyłącznie żeńską załogą, od czasu pionierskiego samotnego lotu Walentyny Tierieszkowej w 1963 roku.

Rakieta wystartowała z Teksasu o godzinie 8:30 czasu lokalnego (14:30 BST), a cały lot trwał zaledwie około 10 minut. Załoga spędziła 4 minuty w przestrzeni kosmicznej, osiągając imponującą wysokość około 65 mil (105 km) nad powierzchnią Ziemi, co wystarczyło, by przekroczyć uznawaną międzynarodowo linię Kármána, stanowiącą umowną granicę przestrzeni kosmicznej.

Pokład rakiety Blue Origin tworzył wyjątkowy zespół sześciu kobiet. Oprócz Perry w kosmos poleciały: Lauren Sánchez (dziennikarka, pilotka i narzeczoną Jeffa Bezosa), Gayle King (znana prezenterka CBS News), Amanda Nguyen (aktywistka na rzecz praw obywatelskich i badaczka bioastronautyki), Aisha Bowe (była badaczka rakietowa NASA) oraz Kerianne Flynn (producentka filmowa). Ta różnorodna grupa reprezentowała różne dziedziny i doświadczenia, co podkreślało inspiracyjny charakter misji.

Jednym z najbardziej poruszających momentów lotu było

wykonanie przez Katy Perry utworu „What a Wonderful World” podczas pobytu w przestrzeni kosmicznej. Ten symboliczny gest uczynił ją pierwszą artystką, która faktycznie zaśpiewała w kosmosie, łącząc w ten sposób sztukę z naukowymi osiągnięciami. Wybór tej konkretnej piosenki, opiewającej piękno naszej planety, nabrał zupełnie nowego znaczenia z perspektywy kosmosu. „Czuję się super połączona z życiem i tak połączona z miłością” – powiedziała Perry po powrocie na Ziemię, trzymając stokrotkę, którą zabrała ze sobą w kosmos na pamiątkę swojej córki, Daisy. Piosenkarka przyznała, że przed lotem szukała „potwierdzeń z niebios, przewodników, aniołów i wyższego ja”.

Kapsuła, którą podróżowała załoga, nosiła nazwę „Tortoise” („Żółw”) i była oznaczona symbolem pióra. Perry zwróciła uwagę na tę koincydencję, wspominając, że ma to dla niej szczególne znaczenie ze względu na przydomki, jakimi nazywała ją matka.

Załoga prezentowała się niezwykle elegancko w niebieskich kombinezonach specjalnie zaprojektowanych przez Lauren Sánchez, co dodało misji elementu stylu i osobistego zaangażowania. W wywiadzie dla The New York Times Sánchez wspomniała, że jej celem było nie tylko zapewnienie funkcjonalności, ale także „dodanie trochę pikanterii do kosmosu”.

Misja NS-31 była 11. lotem załogowym Blue Origin od 2021 roku i miała wyraźny cel: inspirowanie, szczególnie młodych dziewcząt, do zainteresowania naukami ścisłymi, technologiami, inżynierią i matematyką (STEM). Lot z udziałem wyłącznie kobiet stanowić miał z kolei „mocny sygnał na rzecz równości płci w eksploracji kosmosu”.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)